t. LXXVIII • nr 7/2025 (925) • DOI 10.33226/0137-5490.2025.7.7

GLOSY

Dr hab. Jerzy P. Naworski, prof. UMK
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID: 0000-0002-9014-1338
e-mail: jerzypna@umk.pl

Zbycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 12.05.2023 r., II CSKP 986/22

The transfer of an organised part of an enterprise – commentary on the Supreme Court judgment of 12 May 2023, II CSKP 986/22

Streszczenie

Opracowanie zostało poświęcone pojęciu zorganizowanej części przedsiębiorstwa, ocenie stanowiska Sądu Najwyższego w tej kwestii oraz rozstrzygnięcia sprawy w świetle stanu faktycznego sprawy, na kanwie której zapadł wyrok. Ocena orzeczenia nie jest jednolita. Na aprobatę zasługuje pogląd SN, że zorganizowana część przedsiębiorstwa spełnia kryteria z art. 551 Kodeksu cywilnego, natomiast sprzeciw budzi stwierdzenie, że w przypadku jej zbycia konieczne jest wyliczenie poszczególnych elementów składających się na tak zorganizowaną część. Z tego powodu wyrok wywołuje daleko idące zastrzeżenia, co zostało wykazane w glosie.

Słowa kluczowe: przedsiębiorstwo, zorganizowana cześć przedsiębiorstwa, zbycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa, umowa przedwstępna

Abstract

This commentary addresses the concept of an organised part of an enterprise, the assessment of the Supreme Court's position on this matter, and the resolution of the case in light of the factual circumstances underlying the judgment. The evaluation of the ruling is not uniform. The Supreme Court's position that an organised part of an enterprise satisfies the criteria outlined in Article 551 of the Civil Code is reasonable. However, the statement made by the Supreme Court that, in the case of the transfer of such an organized part, it is necessary to list the individual elements that constitute it, has been met with criticism. This requirement has led to significant reservations about the judgment's implications, which are analysed in detail in this commentary.

Keywords: enterprise, organised part of an enterprise, transfer of an organised part of an enterprise, preliminary agreement

JEL: K15, K22

Wyrok Sądu Najwyższego z 12.05.2023 r., II CSKP 986/22[1]

1. Termin „zorganizowana część przedsiębiorstwa" nawiązuje do możliwości jego traktowania w przypadku wydzielenia z większej całości jako odrębnego, samodzielnego przedsiębiorstwa umożliwiającego prowadzenie określonej działalności, a zatem w rozumieniu art. 55^1 k.c.[2].

2. W przypadku zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa konieczne pozostaje w sposób niebudzący wątpliwości ustalenie tego, jakie składniki stają się przedmiotem tego rodzaju wydzielenia i rozporządzenia[3].

creative commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska

Wprowadzenie

Z zainteresowaniem przeczytałem wyrok z 12.05.2023 r., II CSKP 986/22, w którym Sąd Najwyższy (SN) sformułował dwie przytoczone wyżej tezy. Celem glosy jest wykazanie występującej między nimi sprzeczności, ale także, a może przede wszystkim, krytyczna ocena rozstrzygnięcia sprawy przez SN. Na tle glosowanego orzeczenia łatwo rozwiązać trudności, na które napotyka autor komentarza: czy skupić się na konkretnym rozstrzygnięciu, co wymaga dokładnej analizy stanu faktycznego we wszystkich jego elementach, czy odpowiedzieć na pytanie o poprawność wyrażonego przez SN stanowiska i wspierających go argumentów. Mimo trafności sformułowanej przez SN definicji zorganizowanej części przedsiębiorstwa (z.c.p.) oddalenie skargi kasacyjnej uważam za błędne, co postaram się wykazać w glosie.

Stan faktyczny. Rozstrzygnięcia sądów powszechnych

Stan faktyczny sprawy, na kanwie której zapadł glosowany wyrok, był prosty. Pozwany M.K. i powodowie J.T. i A.G. zawarli umowę przedwstępną, w której zobowiązali się do zawarcia umowy sprzedaży należącej do pozwanego zorganizowanej części przedsiębiorstwa – lokalu gastronomicznego (restauracji) „D" w C., obejmującego składniki wymienione ogólnie w § 1 umowy. Szczegółowy ich opis miał być sporządzony w załącznikach 1–3 do umowy. Powodowie przekazali pozwanemu zadatek. Strony ustaliły, że w razie niewykonania umowy przez sprzedawcę (pozwanego) zwróci on kupującemu przekazany zadatek, a gdy umowy nie wykona kupujący, zadatek przepada na rzecz sprzedawcy. Spór dotyczył przyczyn niezawarcia umowy przyrzeczonej w uzgodnionym terminie. Powodowie (kupujący) twierdzili, że odpowiada za to pozwany, gdyż do uzgodnionego terminu nie sporządził załączników do umowy, określających szczegółowo składniki wchodzące w skład przedmiotu sprzedaży.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo, uznając, że umowa nie została zawarta z przyczyn leżących po stronie powodów, którzy nie pozyskali środków na nabycie restauracji. Zdaniem Sądu nie był zasadny zarzut powodów, że do zawarcia umowy nie doszło z uwagi na nieprzedstawienie im załączników do umowy. W umowie nie zakreślono terminu, w jakim pozwany miał te załączniki dostarczyć, a powodowie nie wykazali, aby przed datą zawarcia umowy przyrzeczonej wzywali pozwanego do ich wydania; nie przejawiali też żadnego zainteresowania wskazanymi załącznikami.

Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację powodów, uznał, że zobowiązanie się pozwanego w umowie przedwstępnej do sprzedaży z.c.p. implikowało potrzebę precyzyjnego wskazania, jakie składniki przedsiębiorstwa stanowiły przedmiot sprzedaży. Zawarte w umowie przedwstępnej odesłanie do załączników, które w sposób szczegółowy miały wymieniać składniki części przedsiębiorstwa, uzasadnia przypuszczenie, iż przedsiębiorstwo pozwanego było rozbudowane i zawierało wiele składników. Wobec tego załączniki stanowiły integralną część umowy i należało je zaliczyć do *essentialia negotii* umowy przyrzeczonej. Znajomość elementów stanowiących postanowienia istotne umowy przyrzeczonej była kluczowa dla stron nawiązanego stosunku prawnego. Obowiązek sporządzenia załączników, ewentualnie uszczegółowienia postanowień umowy przedwstępnej, leżał po stronie sprzedawcy. To on winien wskazać, jakie składniki przedsiębiorstwa oferuje na sprzedaż. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że strony w umowie przedwstępnej nie określiły przedmiotu sprzedaży, co skutkowało jej nieważnością, w tym w części dotyczącej zadatku. Strony nieważnej umowy przedwstępnej powinny zwrócić wszystko, co w wykonaniu tej umowy świadczyły sobie nawzajem. W związku z tym Sąd drugiej instancji zasądził od pozwanego na rzecz jednego z powodów kwotę równą uiszczonemu zadatkowi tytułem zwrotu nienależnego świadczenia.

Pozwany w skardze kasacyjnej zarzucił, ujmując rzecz ogólnie, niezastosowanie i pominięcie przez Sąd odwoławczy art. 55^1 w zw. z art. 55^2, art. 65 § 2 i art. 389 k.c., polegające na uznaniu, że umowa przedwstępna sprzedaży z.c.p., w której nie wymieniono skrupulatnie wszystkich składników z.c.p., nie zawiera istotnych postanowień umowy przyrzeczonej, a tym samym jest nieważna.

Wyrok SN i jego uzasadnienie

Skarga kasacyjna została oddalona. Rozważania mające uzasadnić takie rozstrzygnięcia SN rozpoczął od pytania o konieczność uszczegółowienia w treści umowy przedwstępnej sprzedaży z.c.p. tego, co ową część o zorganizowanym charakterze stanowi, a tym samym jest przedmiotem rozporządzenia. Kolejny fragment uzasadnienia został poświęcony przedsiębiorstwu w znaczeniu przedmiotowym (art. 55^1 k.c.), dopuszczalności jego zbycia *uno actu* i regulacji art. 55^2 k.c., która została uznana przez SN za normę interpretacyjną wyrażającą domniemanie, że zakres czynności obejmującej przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w jego skład. Czasem, jak zauważył SN, wyłączenie jednego ze składników wchodzących w skład przedsiębiorstwa, w szczególności nieruchomości, może spowodować, iż nie będzie ono mogło realizować celów, do jakich zostało powołane, i straci charakter przedsiębiorstwa. Zagadnienie komplikuje się wówczas, gdy przedmiotem rozporządzenia ma być nie całe przedsiębiorstwo ani poszczególne współkształtujące je dobra prawne (składniki), lecz z.c.p. Po stwierdzeniu, że w jurysprudencji nie budzi wątpliwości dokonanie rozporządzenia z.c.p., SN przytoczył niektóre przepisy prawa posługujące się tym pojęciem oraz jego definicje z ustaw podatkowych. Z tych ostatnich wyprowadził wniosek, że oddają istotę z.c.p., nawiązując do możliwości jego traktowania w przypadku wydzielenia z większej całości jako

odrębnego, samodzielnego przedsiębiorstwa umożliwiającego prowadzenie określonej działalności, a zatem w rozumieniu art. 55^1 k.c. Dalszy fragment uzasadnienia wyroku, odwołujący się do licznie przywoływanego orzecznictwa, SN zakończył konkluzją, że z przedsiębiorstwem albo jego zorganizowaną częścią, zarówno w rozumieniu art. 55^1 k.c., jak i art. 228 pkt 3 Kodeksu spółek handlowych[4] mamy zatem do czynienia jedynie wówczas, gdy istnieje więź funkcjonalna między jego materialnymi oraz niematerialnymi składnikami (elementami), która pozwala na stwierdzenie, iż przedmioty te nie stanowią jedynie samodzielnych dóbr majątkowych, lecz wspólnie służą realizacji określonego celu gospodarczego[5].

Według SN w tym drugim przypadku zawodne może być kryterium odnoszące się do całości przedsiębiorstwa, tj. ustalenie tego, czy określone dobra służyły do prowadzenia działalności określonego rodzaju w ramach przedsiębiorstwa przed jego zbyciem. W odniesieniu do z.c.p. jest oczywiste, że ma nastąpić wydzielenie ze zorganizowanej całości jedynie niektórych składników, które co prawda mają mieć zazwyczaj, w założeniu (co jednak nie musi być regułą), zdolność kształtowania i prowadzenia nowej działalności gospodarczej samodzielnie, to jednak bez uszczegółowienia nie jest wiadome, czy i jakie elementy dotychczas funkcjonującej całości podlegają wydzieleniu w ramach nowego zespołu jako nowa całość. Stąd dalszy wniosek SN, że wówczas konieczne pozostaje w sposób niebudzący wątpliwości ustalenie tego, jakie składniki stają się przedmiotem tego rodzaju wydzielenia i rozporządzenia. Ustalenie powinno być jednoznaczne i dokonane w taki sposób, aby można było na jego podstawie zidentyfikować to, co w istocie jest z.c.p., a co pozostaje przy dotychczasowym „właścicielu" całości jako ta część, która nie podlega zbyciu. Nie jest konieczne, jak pisze SN, szczegółowe wyliczenie poszczególnych składników (podobnie jak w przypadku zbycia przedsiębiorstwa jako całości), jednak bez przyjęcia przynajmniej odpowiednich mierników czy kryteriów wyodrębnienia nie można uznać, iż dochodzi do konkretyzacji wydzielonej części przedsiębiorstwa.

Przechodząc do analizy stanu faktycznego sprawy, SN stwierdził najpierw, że strony ustaliły swoisty sposób zawarcia umowy, której treść miała być kształtowana poprzez uzupełnienie pierwotnych oświadczeń woli. Dopiero ustalenie przedmiotu umowy w sposób niebudzący wątpliwości, co w sprawie miało być dokonane poprzez wskazanie w załącznikach składników z.c.p., stanowi, jak podkreślił SN, o tym, co staje się dobrem podlegającym rozporządzeniu w przyszłej umowie sprzedaży. Bez tak ukształtowanej treści umowy przedwstępnej nie można mówić o jej skutecznym zawarciu, a bez sprecyzowania przedmiotu czynności prawnej, nie mogła być dokonana czynność przyrzeczona, tym samym nie mogła być również skutecznie zawarta umowa przedwstępna. Jeżeli, jak czytamy dalej, celem stron składających oświadczenia woli było zawarcie umowy przedwstępnej, to umowa taka z powodu braku uzgodnienia jej przedmiotu była nieważna (art. 58 k.c.). Alternatywą rozważaną przez SN przy założeniu, że strony uzgodniły ustalenie przedmiotu umowy w postaci konkretyzacji z.c.p. podlegającej zbyciu w przyszłości poprzez sporządzenie załączników do umowy, było zawarcie swoistej „cząstkowej" umowy inicjującej dalsze negocjacje i uzgodnienia. Jednak również na gruncie tego poglądu taka cząstkowa umowa, według SN, nie stanowiła umowy przedwstępnej, gdyż ta ostatnia powinna określać elementy niezbędne do powstania stosunku prawnego, tzw. elementy konieczne umowy przyrzeczonej. Niezależnie zatem od tego, jak traktować porozumienie w sprawie, zdaniem SN bez określenia w sposób jednoznaczny tego, jakie składniki wydzielone z przedsiębiorstwa zbywcy miały zostać przeniesione na powodów jako nabywców, a więc co w istocie składało się (komponowało) na z.c.p. w znaczeniu przedmiotowym, nie mogło dojść do skutecznego zawarcia umowy przyrzeczonej. Z tych przyczyn SN oddalił skargę kasacyjną, uznając, że nie ma ona uzasadnionych podstaw (art. 398^{14} Kodeksu postępowania cywilnego[6]).

Analiza tez sformułowanych przez SN

Teza 1

Termin „zorganizowana część przedsiębiorstwa" nawiązuje do możliwości jego traktowania w przypadku wydzielenia z większej całości jako odrębnego, samodzielnego przedsiębiorstwa umożliwiającego prowadzenie określonej działalności, a zatem w rozumieniu art. 55^1 k.c.

Trudno zrozumieć, dlaczego SN, zamiast skupić się na z.c.p., wstępną część rozważań poświęcił przedsiębiorstwu w ujęciu przedmiotowym i zakończył je oczywistymi, bo wynikającymi z dyspozycji art. 55^2 k.c., wnioskami. Pierwszym, że w przypadku zbycia przedsiębiorstwa nie ma konieczności wskazywania (wyliczania) w treści czynności prawnej poszczególnych jego składników. Drugim, że dopiero w razie zamiaru wyłączenia przez strony określonych elementów przedsiębiorstwa powinny one zostać jednoznacznie wymienione w treści czynności prawnej. Te obszerne wywody z przywołaniem wielu judykatów nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli przedmiotem zbycia było nie przedsiębiorstwo, lecz jego zorganizowana część.

Prawo prywatne nie określa pojęcia z.c.p., natomiast posługuje się w nim w wielu przepisach[7], w tym w powołanym przez SN w uzasadnieniu glosowanego wyroku art. 228 pkt 3 k.s.h. i pominiętym art. 42 § 4 pkt 1 k.c. Z.c.p. definiują natomiast ustawy podatkowe[8], zgodnie z którymi jest to organizacyjnie i finansowo wyodrębniony w istniejącym przedsiębiorstwie zespół składników materialnych i niematerialnych, w tym zobowiązań, przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych, który mógłby zarazem stanowić niezależne przedsiębiorstwo samodzielnie realizujące te zadania. Trzeba zgodzić się z SN, że przytoczone regulacje prawne oddają istotę z.p.c. i pozwalają na traktowanie jej w przypadku wydzielenia z przedsiębiorstwa jako odrębnego, samodzielnego przedsiębiorstwa. Pogląd, że chodzi o przedsiębiorstwo w rozumieniu

art. 55^1 k.c., jest prezentowany licznie w doktrynie, choć nie brak głosów przeciwnych (zob. np. Bednarek, 2009, s. 76–89; Naworski, 2011, s. 93–102; Pełczyński, 2017, s. 135–137; Szlęzak, 2024, s. 46, z podaną przez autorów literaturą). Za tym pierwszym przemawia szereg racji. Ramy glosy wykluczają przedstawienie wszystkich. Nie ma zresztą podstaw, aby na potrzeby prawa prywatnego z.c.p. miała być rozumiana inaczej niż to opisuje art. 55^1 k.c. (tak również Szlęzak, 2014, s. 46). Wobec braku legalnej definicji z.c.p. w prawie prywatnym może ono stanowić przedmiot obrotu (zbycia, nabycia, oddania do czasowego korzystania) tylko wówczas, gdy stanowi przedsiębiorstwo (Naworski, 2011, s. 100). Przemawia za tym także argument logiczny związany z unormowaniami prawa prywatnego, posługującymi się tym terminem, w których wstępuje on zawsze obok pojęcia przedsiębiorstwa (np. art. 146 § 2 pkt 3, 228 pkt 3, 393 pkt 3, 300^{81} pkt 3 k.s.h. czy art. 42 § 4 pkt. 1 k.c.). Gdyby z.c.p. nie była przedsiębiorstwem, to nie mogłaby stanowić przedmiotu czynności prawnych, o których jest w nich mowa. Broniony pogląd wspierają też argumenty systemowe, do których nawiązał SN w glosowanym orzeczeniu, odwołujące się do określenia z.c.p. w ustawach podatkowych. Odmiennego wniosku nie uzasadnia wyszczególnienie w tych ustawach jako składnika z.c.p. zobowiązań, gdyż nawiązują one do pojęcia przedsiębiorstwa w art. 55^1 k.c. sprzed jego nowelizacji ustawą z 14.02.2003 r.[9] Dla potrzeb glosy kwestii tej nie należy jednak przypisywać większego znaczenia. Z.c.p. jest przedsiębiorstwem w rozumieniu wymienionego przepisu w obecnym brzmieniu, a zatem *de lege lata*, tak jak przedsiębiorstwo, nie obejmuje zobowiązań (*quod totum non continet, non continet et pars* – czego nie zawiera całość, tego nie zawiera część)[10].

Teza 2

W przypadku zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa konieczne pozostaje w sposób niebudzący wątpliwości ustalenie tego, jakie składniki stają się przedmiotem tego rodzaju wydzielenia i rozporządzenia.

W świetle bronionej koncepcji z.c.p. hipoteza art. 55^2k.c., zgodnie z którą czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych, dotyczy także z.c.p. (np. Naworski, 2011, s. 100–101; Pełczyński, 2017, s. 137). Tym samym nie ma podstaw stanowisko SN, że w razie zbycia z.c.p. konieczne jest ustalenie, jakie składniki stają się przedmiotem tego rodzaju rozporządzenia, tak aby na jego podstawie zidentyfikować to, co w istocie jest z.c.p., a co pozostaje przy dotychczasowym „właścicielu". Wprawdzie zdaniem SN nie chodzi o szczegółowe wyliczenie poszczególnych składników, jednak bez przyjęcia przynajmniej odpowiednich kryteriów wyodrębnienia nie można uznać, iż dochodzi do konkretyzacji wydzielonej części przedsiębiorstwa.

Przedstawione zapatrywanie wynika, jak się wydaje, z obawy SN, że wyodrębnienie z.c.p. z większej całości (przedsiębiorstwa) stwarza ryzyko wydzielenia tylko niektórych składników i niepewność, czy stanowią zorganizowaną całość (kompleks) mającą zdolność do samodzielnego prowadzenia nowej działalności gospodarczej. Jest ono jednak niekonsekwentne. W tym samym zdaniu SN stwierdza bowiem, że podobnie jest w przypadku przedsiębiorstwa, a więc przyjmuje tę samą miarę do przedsiębiorstwa, jak i do jego zorganizowanej części. Wprawdzie dalej czytamy, że w tym drugim przypadku powinny być określone przynajmniej odpowiednie kryteria wyodrębnienia z.c.p., lecz SN nie przedstawił ani przemawiających za tym jasnych racji, ani nie wyjaśnił, o jakie mierniki chodzi. Wbrew opinii SN w odniesieniu do z.c.p. należy przyjmować identyczne jak w odniesieniu do przedsiębiorstwa kryteria. Przedsiębiorstwo to masa majątkowa składająca się z różnego rodzaju praw i sytuacji prawnych (zespół składników niematerialnych i materialnych), które spaja ich zorganizowanie przez przedsiębiorcę i funkcja polegająca na przeznaczeniu do prowadzenia działalności gospodarczej (Górniak, 2022, s. 18) (argumenty z art. 55^1 k.c.). Tak samo należy rozumieć z.c.p., z tym że wymienione kryteria spełnia dopiero po jej wyodrębnieniu z przedsiębiorstwa. Konieczne jest jednak podkreślenie, że nie z każdego przedsiębiorstwa da się wyodrębnić taki kompleks majątkowy, który spełnia wskazane w powołanym przepisie wymagania, stanowiąc tym samym jego zorganizowaną część. Nawet gdyby *per inconcessum* zgodzić się z przedstawionymi wyżej obawami SN dotyczącymi zbycia z.c.p., to identyczne dotyczyłyby przedsiębiorstwa, bo i wówczas przedmiotem rozporządzenia niekoniecznie musi być cały majątek służący przedsiębiorcy do prowadzenia działalności gospodarczej, lecz tylko masa majątkowa stanowiąca przedsiębiorstwo, a więc spełniająca określone warunki. Jeżeli przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą w formie przedsiębiorstwa, to czynność prawna mająca za przedmiot to przedsiębiorstwo, w braku odmiennych ustaleń lub przepisów szczególnych, obejmuje w myśl art. 55^2 k.c. wszystko, co wchodzi w jego skład. Konsekwentnie należy przyjąć, że w razie wyodrębnienia z przedsiębiorstwa jego zorganizowanej części unormowanie to znajduje zastosowanie także do jego zbycia.

Wniosek

Ten wątek rozważań można zamknąć następującą konkluzją. Między sformułowanymi przez SN i przytoczonymi na wstępie tezami występuje sprzeczność. Poprawność jednej wyklucza taką samą ocenę drugiej. Jak trafnie przyjął SN, z.c.p. po wyodrębnieniu stanowi przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55^1 k.c. Tym samym czynność prawna mająca za przedmiot z.c.p. obejmuje wszystko, co wchodzi w jej skład (art. 55^2 *in principio* k.c.). W treści takiej czynności prawnej, wbrew opinii SN, nie jest konieczne ani szczegółowe ustalenie elementów składających się na z.c.p., ani nawet przyjęcie mierników wyodrębnienia i konkretyzacji wydzielonej części przedsiębiorstwa. Jednoznacznie

powinna być natomiast wyrażona wola stron wyłączająca z rozporządzenia niektóre elementy z.c.p. Taki zabieg nie może jednak prowadzić do jej dekompozycji i tym samym pozbawienia statusu z.c.p.

Ocena rozstrzygnięcia

Rozstrzygniecie sprawy zależało od przesądzenia ważności umowy przedwstępnej. Zgodnie z art. 389 § 1 k.c. umowa, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (umowa przedwstępna), powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Warunkiem ważności umowy przedwstępnej jest więc określenie w jej treści istotnych postanowień umowy przyrzeczonej. Ponieważ w sprawie chodziło o przyrzeczoną umowę sprzedaży, konieczne było określenie jej przedmiotu i ceny (art. 535 k.c.). *In concreto* problem dotyczył tego pierwszego elementu.

Ze stanu faktycznego przedstawionego w uzasadnieniu glosowanego wyroku wynika jasno, że umowa przedwstępna dotyczyła sprzedaży z.c.p. Na taką treść umowy wskazuje zarówno określenie jej przedmiotu („zobowiązanie do sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa"), jak i jego opisu („lokal gastronomiczny (restauracja) „D" w C. obejmujący składniki wymienione ogólnie w § 1"). Co ważne, strony w toku procesu nie negowały tego, że chodziło o z.c.p. Sporne było tylko to, kogo obciążała przyczyna niewykonania zobowiązania. Wbrew jednoznacznej treści umowy i woli stron SN, tak jak Sąd odwoławczy, uznał, że umowa przedwstępna jest nieważna, gdyż, jak to ujął, w sposób niebudzący wątpliwości strony nie ustaliły, co miało być jej przedmiotem. Obszerne rozważania na temat alternatywnego rozwiązania, prowadzącego do identycznego rezultatu, zgodnie z którym strony uzgodniły konkretyzację z.c.p. podlegającej zbyciu dopiero w przyszłości przez sporządzenie załączników do umowy (zawarcie umowy w wyniku tzw. punktacji), były nie tylko zbędne, ale też nie znajdowały żadnego uzasadnienia w ustaleniach dokonanych w sprawie. Po stwierdzeniu, że z.c.p. stanowi przedsiębiorstwo w ujęciu art. 55^1 k.c., SN powinien uznać przedmiot umowy przyrzeczonej za wystarczająco określony, natomiast załączniki do umowy (nr 1–3), zawierające szczegółowy opis składników z.c.p. wymienionych ogólnie w § 1 umowy, za zbędne (tak również Szlęzak, 2024, s. 47)[11], a następnie dokonać subsumcji stanu faktycznego pod art. 55^2 *in principio* k.c.

Rozważania byłyby jednak niepełne, gdyby pomijały jeszcze jeden aspekt sprawy, który umknął SN. W świetle przedstawionego stanu faktycznego do obrony jest stanowisko, że przedmiotem umowy przedwstępnej nie była z.c.p., lecz przedsiębiorstwo. Wprawdzie sądy *meriti* nie poczyniły ustaleń idących w tym kierunku, ale przemawia za tym fakt, że działalność gospodarcza pozwanego M.K. (sprzedawcy) polegała na prowadzeniu lokalu gastronomicznego (restauracji) „D" w C., a więc zorganizowanego zespołu składników niematerialnych i materialnych przeznaczonego do tej działalności. Niewątpliwie tak opisany kompleks majątkowy wypełnia kryteria określone w art. 551 zd. 1 k.c. i, co dodatkowo za tym przemawia, zawiera nazwę przedsiębiorstwa (art. 551 zd. 2 pkt 1 k.c.). Brak jest natomiast dostatecznych podstaw do uznania, że wymieniony zespół składników (restauracja „D" w C.) został wyodrębniony z większego jeszcze kompleksu gospodarczego (przedsiębiorstwa) należącego do przedsiębiorcy (M.K.). Wniosku tego nie podważa posługiwanie się przez strony w umowie przedwstępnej określeniem „z.c.p.", gdyż *falsa domonstratio non nocet* (art. 65 § 2 k.c.).

Wszystkie przedstawione racje, niezależnie od tego, czy *pactum do contrahendo* obejmowało zobowiązanie do zawarcia umowy sprzedaży z.c.p., czy przedsiębiorstwa, uprawniają wniosek, że spełniało wymagania określone w art. 389 § 1 k.c. Strony prawidłowo ustaliły przedmiot sprzedaży i cenę, a zatem istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Skarga kasacyjna była więc uzasadniona, a wszystkie podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się trafne. Niestety z uzasadnienia glosowanego wyroku nie wynika, jakie wnioski pozwany sformułował w skardze kasacyjnej, a zwłaszcza, czy domagał się tylko uchylenia wyroku, czy jego uchylenia i zmiany (art. 398^4 § 1 pkt 3 k.p.c.). W tym drugim przypadku SN powinien, stosownie do art. 398^{16} zd. 1 k.p.c., uchylić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy, a więc oddalić powództwo. Jeżeli jednak skarżący nie żądał zmiany wyroku, SN powinien uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu (art. 398^{15} § 1 *in principio* k.p.c.).

Przypisy/Notes

[1] II CSKP 986/22, OSNC2024/2, poz. 18. Glosę do wyroku opracował A. Szlęzak (2024, s. 43–48).
[2] Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2025 r., poz.1071), dalej: k.c.
[3] Obie tezy są odautorskie i są fragmentami uzasadnienia wyroku.
[4] Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2024 r., poz. 18 ze zm.), dalej: k.s.h.
[5] Teza ta powtarza *in extenso* fragment uzasadnienia wyroku SN z 18.04.2019 r., II CSK 197/18, Legalis nr 1898263.
[6] Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2024 r., poz. 1568 ze zm.), dalej: k.p.c.
[7] Niektóre z nich wymienia M. Pełczyński (2017, s. 135, przypis 14), a także SN w uzasadnieniu glosowanego wyroku.
[8] Wymienia je S. Gurgul (2020, s. 46).
[9] O zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 49, poz. 408. Podobnie Bednarek, 2009, s. 77–78.
[10] Z uwagi na jednoznaczne regulacje ustaw podatkowych ta zasada wykładni nie obowiązuje w obszarze ich stosowania. Zob. Gurgul, 2020, s. 46.
[11] Stanowisko wymienionego autora wydaje się jednak niekonsekwentne, skoro pisze dalej, że sporządzenie załączników do umowy mogłyby okazać się pomocne, zwłaszcza gdyby ich treść wskazywała, iż przedmiotem transakcji nie jest z.c.p., albo gdyby lista wyliczonych w nich składników niepodlegających zbyciu pozbawiałyby zbywany kompleks majątkowy cech przedsiębiorstwa (z.c.p.).

Bibliografia/References

Bednarek, M. (2009). Przedsiębiorstwo jako przedmiot czynności prawnych – spory doktrynalne z perspektywy praktyki obrotu. *Studia Prawnicze*, (3).
Gurgul, S. (2020). Przedsiębiorstwo i zorganizowana część przedsiębiorstwa w postępowaniu upadłościowym i restrukturyzacyjnym (prowadzenie, dzierżawa, sprzedaż) (cz. I). *Monitor Prawniczy*, (1).
Górniak, K. (2022). Prawo własności przedsiębiorstwa (art. 55^1 KC): treść, rozporządzenie, ochrona. *Studia Prawa Prywatnego*, (2).
Naworski, J. P. (2011). *Przedsiębiorca w polskim prawie cywilnym (materialnym i procesowym) de lege lata i de lege ferenda*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
Pełczyński, M. (2017). Przedsiębiorstwo (art. 55^1 KC) wielopodmiotowe – istota i reżim prawny (cz. I). *Monitor Prawniczy*, (3).
Szlęzak, A. (2024). Zbycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 12.05.2023 r., II CSKP 986/22. *Glosa,* (4).

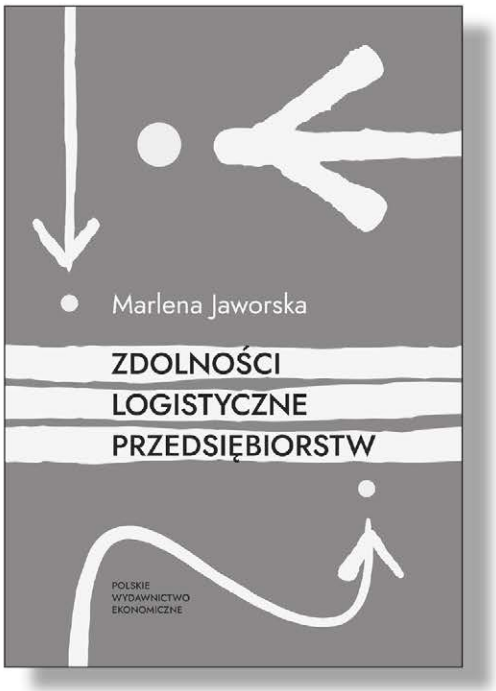
Dr hab. Jerzy P. Naworski, prof. UMK w Toruniu

Sędzia Sądu Okręgowego w Toruniu w stanie spoczynku.

Dr hab. Jerzy P. Naworski, prof. UMK w Toruniu

Retired judge of the District Court in Toruń.

ZAPOWIEDŹ



MARLENA JAWORSKA

ZDOLNOŚCI LOGISTYCZNE PRZEDSIĘBIORSTW

W monografii zaprezentowano istotę zdolności logistycznych przedsiębiorstw oraz ich znaczenie w kontekście osiągnięcia sukcesu przez przedsiębiorstwo. W publikacji omówiono podstawowe pojęcia związane ze zdolnościami przedsiębiorstwa, a także przedstawiono definicje i rodzaje zdolności logistycznych. Dokonano charakterystyki sukcesu oraz omówiono możliwości oddziaływania zdolności logistycznych przedsiębiorstwa na kształtowanie jego sukcesu.

Książka adresowana jest do studentów kierunków ekonomicznych, zwłaszcza logistyki i zarządzania, a także do praktyków biznesu, w tym kadry menedżerskiej zainteresowanej osiągnięciem sukcesu poprzez wykorzystanie zdolności logistycznych.

Więcej informacji na: www.pwe.com.pl